Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

Jak żyć w dzisiejszych czasach według Jego woli? Kogo słuchać, kiedy zawodzą autorytety, a wielu mądrych różnie interpretuje te same prawdy? Jak nie pogubić się w gąszczu nauk, informacji i rad? Najlepsze co mogę zrobić, by nie zbłądzić, to trzymać się Jezusa - Jedynego Słowa Bożego, zaczynać dzień modlitwą i rozważaniem Pisma, wziąć udział w Eucharystii, a potem iść z Nim przez cały dzień, nie opuszczać Go, bo przecież "Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w twoim sercu." Jeśli Go nie zostawię Samego, objawi mi swoje Oblicze. Jeśli będę z Nim przebywać, tym lepiej Go poznam i zapragnę Go naśladować.

Pomóż mi Jezu rozpocząć ten rok formacyjny z nowym zapałem. Niech będzie on czasem poznawania Ciebie na nowo, zarówno Twojego ziemskiego życia jak i kontemplowania Twojej Boskości, czasem zacieśniania tej najważniejszej relacji mojego życia. Jeśli uczynię to moim wielkim priorytetowym zadaniem, to nie będę się musiała trapić o to, jak mam pełnić Jego wolę. A pomoże mi w tym Maryja, która tak bardzo chce, aby znano i kochano Jej Syna.

Jezu proszę, ukazuj mi często Swoje oblicze. Nie pozwól, by Twój obraz zacierał się lub został wymazany z mego serca. Nie daj, abym poszła za tymi, którzy w owczej skórze próbują fałszować Twój obraz. I choć mogę się z Tobą spotkać wszędzie - w głębi duszy, to wiem gdzie jesteś na pewno, gdzie się nie pomylę i nie zostanę zwiedziona. Tam, w najbliższej kaplicy, w parafialnym Kościele, "na górze Tabor" - w Tabernakulum. Chcę, aby było ono - jak Ty zaplanowałeś - miejscem spotkania, a nie miejscem samotności. I choć w dzisiejszych czasach, tabernakulum jest dość łatwo dostępne, to już samo spotkanie twarzą w twarz wymaga wysiłku i czasu, podobnie jak wejście na górę Tabor. Ufam, że Jezus nie będzie zwlekał i objawi Swoje oblicze duszy szczerze pragnącej z Nim spotkania. On to wyczekuje nieustannie cichych przyjaciół, którzy zechcą odpowiedzieć na Jego pragnienie i być z Nim w codzienności, którzy zechcą być dla Niego bliskimi.

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim
www.RycerstwoNiepokalanej.pl **e-mail: miharmeze@gmail.com** o. Arkadiusz **608 191 158**

MATERIAŁY FORMACYJNE DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

WRZESIEŃ 2023

PRZEMIENIAJĄCA MOC SŁOWA BOŻEGO

Intencja modlitewna na wrzesień:

Aby Słowo, które objawia oblicze Pana, przemieniało nas i pomagało nam żyć według Jego woli w naszych czasach i w naszej historii.

Pismo Święte:

Łk 9, 23-36

Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów. Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże». W jakieś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment posynodalnej adhortacji apostolskiej – Verbum Domini, Rzym 30 września 2010 r.

Na przestrzeni dziejów Kościoła święci wielokrotnie mówili o konieczności poznania Pisma świętego, by wzrastać w miłości Chrystusa. Jest to szczególnie widoczne u Ojców Kościoła. Św. Hieronim, wielki „miłośnik" słowa Bożego, zapytywał: „Czyż można żyć bez znajomości Pisma świętego, za którego pośrednictwem uczymy się poznawać samego Chrystusa, będącego życiem ludzi wierzących?". Św. Hieronim był w pełni świadomy, że Biblia jest narzędziem, „za którego pomocą Bóg codziennie przemawia do wiernych". I tak dawał on rzymskiej matronie Lecie następujące rady co do wychowania córki: „Upewnij się, że codziennie uczy się jakiegoś fragmentu Pisma świętego. (...) Po modlitwie niech oddaje się czytaniu, a po czytaniu modlitwie. (...) Niech zamiast klejnotów i szat jedwabnych umiłuje Boże Księgi". Do nas odnosi się to, co św. Hieronim pisał do kapłana Nepocjana: „Czytaj często Boskie Pisma; co więcej, nie wypuszczaj nigdy świętej Księgi z twoich rąk. Naucz się tutaj tego, czego powinieneś nauczać". Biorąc przykład z wielkiego świętego, który poświęcił życie studiowaniu Biblii i dał Kościołowi jej przekład łaciński zwany Wulgatą oraz z wszystkich świętych, których życie duchowe było skupione wokół spotkania z Chrystusem, na nowo starajmy się zgłębiać Słowo, które Bóg dał Kościołowi. W ten sposób będziemy mogli dążyć do „wysokiej miary zwyczajnego życia chrześcijańskiego", do czego zachęcał papież Jan Paweł II na początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, które karmi się nieustannie słuchaniem słowa Bożego.

Z Pism św. Maksymiliana

Fragmenty konferencji o. Maksymiliana Kolbego pt. Oddanie się Niepokalanej to nadprzyrodzone posłuszeństwo [31], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.

Dobrze wszyscy wiemy, po cośmy tutaj przyszli, po co nas Niepokalana wezwała. Kiedy św. O. Franciszek po swym nawróceniu oddał się gorliwej służbie Bożej, gardzili nim wszyscy, nawet ojciec własny wyrzekł się go, poniewierano nim. Franciszek jednak pozostał wierny swemu powołaniu. Kiedy potem miał wątpliwość, czy ma iść nauczać, głosząc słowo Boże, czy oddać się samotności, otrzymał odpowiedź, że ma iść nauczać. I oddał się misjonarzowaniu. [...] Podobne zadanie mamy i my wszyscy. W tym celu przyszliśmy tutaj z całej Polski, tutaj, do Niepokalanowa, byśmy wyrobili się na dzielnych szermierzy Jej czci. A w jaki sposób św. O. Franciszek pracował nad zbawieniem dusz? Wiemy, iż nawrócenie i uświęcenie jest owocem łaski, a my z tą łaską musimy współpracować. Bez łaski Bożej nie próbował św. O. Franciszek pracować około nawrócenia. Skąd łaskę otrzymać? [...] Znalazłem modlitwę św. O. Franciszka do Matki Bożej, jaką zwykł był odmawiać. I cóż w niej widzimy? Nic innego, jak tylko całkowite oddanie się naszego świętego Ojca na własność Niepokalanej, tak jak my to mamy w dyplomiku Milicji Niepokalanej, tylko słowa inne. Macie też tu w Niepokalanowie porozwieszane zdania świętych, a między nimi zdanie św. O. Franciszka, w którym mówi, ażeby bracia jego mieli zawsze Maryję w myśli, na ustach i w sercu swoim. Świadczy to o tym, jak św. Franciszek zbliżał się do Matki Najświętszej. Bo im się bardziej kto zbliży do tego źródła, tym więcej łask otrzyma. [...] A cóż to jest uświęcenie? To nic innego, jak tylko wierne naśladowanie Pana Jezusa. Jakże to! – Czy potrafimy Boga naśladować? Przykład mamy u Boga-Człowieka. Święci nic innego nie robili, jak tylko odtwarzali życie Pana Jezusa. Im kto więcej odzwierciedli w sobie obraz Zbawiciela, ten tym więcej się uświęci. Zatem naśladowanie Pana Jezusa jest naszym zadaniem. Pan Jezus przez całe 30 lat na ziemi wiódł życie ukryte i był posłuszny Matce Najświętszej i św. Józefowi [por. Łk 2,51]. Gdy św. Józef umarł, a została Matka Najświętsza, Pan Jezus i Jej był posłuszny. Oto nasze „amen" – być posłusznymi Matce Najświętszej.

Pytania:

1) W jaki sposób Słowo Boże może realnie przemieniać życie wierzących katolików – szczególnie w kontekście fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza?
2) Co to znaczy żyć Słowem Bożym, wypełniać wolę Bożą? Jak ma to wyglądać w naszej codzienności?
3) Jakich wskazówek odnośnie do miejsca Słowa Bożego w naszym życiu udziela nam Benedykt XVI? O czym powinniśmy pamiętać, czytając i rozważając Pismo Święte? Dlaczego Papież podkreśla, że Pan Bóg „dał je Kościołowi"?
4) Co może dla nas oznaczać zdanie: *W ten sposób będziemy mogli dążyć do „wysokiej miary zwyczajnego życia chrześcijańskiego", do czego zachęcał papież Jan Paweł II na początku trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, które karmi się nieustannie słuchaniem słowa Bożego*? Na czym może polegać ta zachęta?
5) Co o Słowie Bożym i życiu według woli Bożej mówi nam o. Kolbe?
6) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?